

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

z Petersburga 20 Maja V. S.

NN. Cesarstwo wyiechali z tutejszey stolicy do Carskiego-Siela, a N. Cesarzowa Matka do Pawłowska.

Minister Woyny Konowniczu takie pismo od N. Cesarza odebrał:

„Piotrze Piotrowiczu! Zadość czyniąc prośbie waszey, uwalniam was do wód mineralnych. Nieskonczenie przyjemno mi będzie widzieć pożądaną ich skutek w zupełnym powróceniu wam zdrowia dla dobra służby, którą zawsze wypełnialiście z ukontentowaniem moim. Przez czas oddalenia się waszego porucza się stę Ministerstwa wojennego Jenerałowi Artylleryi Baronowi Mellerowi Zakomelskiemu. Zostać nazawsze wam przychylny. — w Petersburgu 11go Maja 1819.

ALEXANDER

D. 5 Marca dało się uczuć, ale nieszkodliwie, trzęsienie ziemi w *Kiachta*, które przez 30 sekund trwało.

z Berlina 8 Czerwca

Król już zdrow. Skaleczenie jego w twarz wyniknęło z następującego przypadku: Podczas zabawy na wyspie Pawiey, gdzie Król dał obiad dla swojej Rodziny, ślizgano się tam, czyli spuszczano z przyrządzoney umyślnie na to góry w sposobie, jak bywa w Rossyi. Król należał do tej zabawki. Zdarzył przypadek, że właśnie gdy usiadłszy w sanki spuszczał się na dół, inne, inną stroną idąc ma-

jące, przez pomyłkę nasunęły się na tę drodze. Wyskoczył wprawdzie nadziejącający, ale sanki swoich usunąć nie zdążył. Tym sposobem sanki Królewskie przewróciły się, i wtenczas w mocnym uderzeniu nie tylko Monarcha twarz skaleczył, ale nawet część spodnią chrząstki nosowej złamał. Ze ratunek był spieszny, nie pociągnęło to zdarzenie za sobą gorszego skutku.

Królewsko-Sardyńskiego Posta przy dworze tutejszym Hrabiego Castellafer ozdobił Król orderem Orła czerwonego klasy I. Ziechali tu Angielski Jenerał Bratschen z Drezna, i Polski Jenerał Nowicki z Warszawy.

z Munich 30 Maja

Dnia 26, w wigilią urodzin Króla, deputacya Izby drugiej oddała złoty medal Królowi i Królowey, wybity z polecenia Stanów na pamiątkę terażniejszego seymu. Medal ten ma z jednej strony popiersie Królewskie z napisem imienia Króla, a odwrotney zaś napis: „Dawcy Ustawy Konstytucyney Bawaryi wdzięczne Stany Dnia 26 Maja 1819 Dla Książąt krwi Królewskiej, i dla członków Izby wybito w srebrze 200 sztuk tychże medalów. Król przyjął deputacyą bardzo uprzejmie, i oświadczył, że się obrady Stanów d. 20 Czerwca ukończą.

Na sessyi d. 28 b. m. Sekretarz odczytał zapytania ułożone na onegdayszey tacy sessyi względem iawnosci sądownictwa, i jednomyślnie postanowiono, ażeby podać Królowi

prośbę o zaprowadzenie iawnego cywilnego i kryminalnego sądownictwa, tudzież sądu Przysięgłych, i o stosowny rozdział władzy sądowniczej. Tym samym sposobem rozwiązano wniosek względem zaprowadzenia obchodu uroczystości narodowej w dniu 26 Maia. Obie te uchwały odesłano potem do Izby Radców.

z Karlsruhe 29 Maia.

Na sessyi Izby drugiej dnia 25 Sekretarz iey przeczytał następujące wnioski: 1) Wniosek Pana *Walz* o umorzeniu długu krajowego, z użyciem do tego pomocy kapitalistów; 2) Wniosek Pana *Clawel* o zniesieniu przysmusu młynowego; 3) Pana *Walz* o popiepszeniu administracyi sądowej; 4) P. *Fecht* o ustanowieniu na dzień 25 Sierpnia uroczystości Narodowej; 5) Pana *Kern* o zniesieniu urzędu nadleśniczych; 6) Pismo Prezesa Izby pierwszej z dnia 23, w którym udziela Izbie drugiej kopią projektu względem zapłaty kosztów kampanii 1815 roku, i zaięcia nadgranicznych prowincyi francuzkich.

Deputowany *Eisenlohr* rozwinął dokładnie zdanie swoje o powodach wniosku względem prawa przeciw lichwie, który do wydziału odesłano. Toż samo nastąpiło z rozbiorem wniosku P. *Liebenstein* o cofnięciu urzędzenia z dnia 10 Lutego 1818 przez ministerstwo Skarbu i Spraw wewnętrznych wydanego względem wydatków na utrzymanie i leczenie ranionych w przypadkach kryminalnych. — Pan *Stüdel* zdał sprawę imieniem wydziału petycyjnego względem rozmaitych przełożeń podanych. Przystąpiono potem do wyboru Kommissarzy dla powiększenia wydziału rozbiorem budżetu zatrudnionego, który z 5 członków powiększony jest do 22. Gdy wydział ten ukończył prace swe przez stosowny iey podział między członków, zda razem sprawę w tej mierze seymującym Stanom.

Dalszy podział *Budżetu* na rok 1819 i 1820 jest następujący: Tytuł trzeci stanowi budżet 1819 roku, w którym przychód brutto na 9,185,288 zł: jest oznaczony. Z tego odchodzi 1,992,247 zł. na koszta poborów i administracyi; zostaje więc czystego dochodu na opędzenie potrzeb kraju, do kassy umorzenia wpłynąć mającego, 7,193,041 zł. — Tytuł czwarty zawiera budżet 1820 roku, co do przychodów i wydatków takż sam, iak po-

przedzający, z tą tylko różnicą, że nadwycieczne wydatki z 513 tysięcy na 160 tysięcy złotych zmniejszone, a uposażenie Kassy umarżającej dług z 1,485,195 zł: na 1,640,095 zł: jest podniesione. Tytuł piąty obejmuje dochody stałe w opłacie podatków od 100 zł. kapitału na 20 krayerarów oznaczone ($\frac{1}{3}$ procentu). Użenie w podatkach wtenczas tylko byż może, gdy szkody poniesione 5,000 złotych przewyższają. Tytuł szósty zawiera dochody niestałe, iako to, opłaty celne, akcyzy, kopytkowe z gościnców i t. p. Tytuł siódmy stanowi *Regalia*. Urządzenia względem soli utrzymają się iak dotąd, z postanowieniem, że sol, w naydroższym razie, ceny 5 krayerarów (10 groszy pol.) przechodzić nie może. Opłaty pocztowe utrzymane bez odmiany.

Postanowiono teraz opłatę, podług której koszta kancelaryi adwokatom w sądowych rzeczach opłacane byż mają. Od całkowicie zapisanego arkusza płaci się *Ryński*, a za napisanie z iedney strony, 4 krayerary. Inne opłaty zniesione.

Wiele gmin należących do Szlachty udzielney byłey Rzyszy Niemieckiey podały W. Xięciu prośbę z uzaleniem, że teraz dwa razy tyle płacą podatków, ile inni poddani Badeńscy. Ze prośbę swą poparli dowodami, jest nadzieia, iż ustawa względem stosunków tej szlachty niedawno zapadła, a o której sprzeczności z konstytucją uczyniono wniosek na seymie, nieutrzyma się.

Od Menu i Czerwca.

Słychać za rzecz pewną, że przerwa obrad Seymu Niemieckiego w *Frankfortie* do Września potrwa. Wszyscy prawie Posłowie oddalają się na lato z *Frankfortu*, iuż to dla udania się do ich dworów, iuż do wód, lub w prywatnych swoich interesach. Król-Pruski Poseł Hrabia *Goltz* wyjechał iuż dnia 28 do wód w *Wilhelmsbad* niedaleko *Hanau*.

W wielkiem Xięstwie Weymarskiem wyszło urządzenie zabraniające, bez wyjątku, grzebanią umarłych po kościołach.

— Pułkownik *Massenbach* (iuż 60letni człowiek) skazanym został na 14letnie więzienie.

Dnia 3 b. m. puściła się balonem Pani *Reinhard* w *Hamburgu*, w którym wzbiwszy się na 7 tysięcy stóp woysoko, wysiadła

o 2 mile od miasta między *Neu-Bahlstedt* i *Albenfelde*. W wiosce *Alt-Bahlstedt*, dokąd napelniony jeszcze balon przyciągnięto, wsiadł weń *P. Schilden* obywatel, dla własnego doświadczenia, i wzniosłszy się do 4500 stop, spuścił się o trzy ćwierci mili stamtąd, nie doznawszy żadnego przypadku, chociaż nie wiedział, iak się należy obeysdz z balonem. Zeglując po powietrzu, natrafił na gęstą chmurę, z której balon wiele naciągnawszy wilgoci, dla powiększonego ciężaru zaczął sam opadać.

z *Bruxelli* 30 *Maia*.

Już tu otworzono nowo wystawiony nader piękny teatr, w którym mieści się 2,000 widzów.

U wszystkich księgarzy Belgickich iest do przedania pismo pod tytułem: *Rękopism z wyspy Elby*, przedrukowane świeżo w Niemczech. Ma bydz płodem *Napoleona Bonapartego*, gdy na tej wyspie bawił. Czytamy w niem między innemi ciekawościami, że po traktacie zawartym między Francją i Anglią w *Amiens*, *Lord Withworth*, nawczas Poseł Angielski przy pierwszym Kousulu, oświadczył imieniem Rządu swojego, że ten uzna *Bonapartego* za Króla Francuzkiego, i eśliby przystał na odstąpienie wyspy *Malty* Anglikom; lecz tego uczynić niechciał oświadczywszy, że gdy dobro Francyi wymagać będzie, aby zasiadł na tronie, zasiądzie na nim bez tej ofiary.

z *Paryża* 29 *Maia*.

Jzba Parów na sessyi wczorayszey przyjęła projekt prawa o dziennikach i pismach peryodycznych bez żadney odmiany taki, iak go w Izbie Deputowanych przyjęto. Było zaś 142 głosów za odrzuceniem onegoż, a 142 za przyjęciem.

W Izbie Deputowanych rozprawiano daley nad budżetem roku 1819 na sessyi dnia 26go, i ukończono roztrząsanie onegoż w ogólności po głosie Pana *Cornet-Dincourt*, który między innemi oszczędzeniami wydatków żądał odtrącenia 12 milionów franków z wydatków Ministerstwa Woyny, z których by 3,400,000 obrócone były na wypłacanie ealkowitey pensyi 250 franków prostym członkom Legii honorowey, a milion franków

żeby był rozdzielany, iako wsparcie, między Donataryuszów 4tey, 5tey i 6tey klasy, tudzież między Weteranów tak zwanych obozów *Alexandryjskiego* i *Juliacęńskiego*.

Na sessyi teyże Izby dnia 27go przystąpiono szczególowo, czyli artykułami, do tegoż budżetu. Wyrzekłszy Izba bez głosowania o trzech początkowych artykułach tyczących się kassy umarżającej dług publiczny, tudzież względem summ przeznaczonych dawniejszym prawem na zabezpieczenie poboru wojennego przyznanego obcym mocarstwom, które to summy, iako iuż niepotrzebne zniesiono, nareście przyiawszy uposażenie listy cywilney wynoszące 25 milionów, i wydatki Rodziny Królewskiej wynoszące 9 milionów, ogółem 34 milion fr.; wzięła pod rozwałę wydatki Ministerstwa Sprawiedliwości, i przyznała mu na pensye iego 518,000 franków, dla Rady Stanu 801,000 franków, dla Sądu Kassacyynego 984,300 franków, dla Sądów i Trybunałów 12,633,058 franków i t. d. ogółem, przyznała na wydatki Ministerstwu Sprawiedliwości 17,460,000 franków.

Na sessyi dnia 28go przyznała taż Izba na wszelkie wydatki Ministerstwu spraw zagranicznych z 8 milionów żądanych 7,850,000 franków. Przystąpiła potém do wydatków Ministerstwa spraw wewnątrz: podanych budżetem w ilości 102,700,000 fr. Początkowe rozdziały tej części budżetu aż do rozdziału o wydatkach na publiczne Oświecenie, o których będzie mowa na dzisieyszey sessyi, przyjęto po nieiakich sporach podług podania budżetowego.

Sessye Izby Deputowanych dnia 26go i 28go zaczynały się od zdawania sprawy o petycjach, między któremi były następujące: 1) Żadająca przywrócenia praw względem samobóystwa; tę do Ministra Sprawiedliwości odesłano. — 2) Dwóchset przeszło wierzycieli Hiszpanii, dopominających się na mocy zawartej z nią umowy, wypłaty należących się im od mey pieniędzy; tę odesłano do Prezesa Rady Ministrów. — 3) Wdów po Panach *Dalayrac*, *Monsigny*, *Monvel*, *Nicolo*, *Mercier*, *Méhuł*, i dzieciów PP. *Gretry*, *Lancival*, *Ducis*, *Légouvé* i *Chenier*, żądających zniesienia prawa z dnia 19go Lipca 1793 roku, ograniczającego do 10 lat tylko po śmierci autorów i kompozytorów prawo własności, co do dzieł, pozostałych ich dzie-

dziców; tę petycyę odesłano do Ministra spraw wewnętrznych.

Oto jest zdanie Deputowanego Margrabiego *Lafayette*, które, nie mogąc go obawiać w Izbie dla skwapliwości większej liczby Deputowanych w zawyrokowaniu względem petycy za wygnaniem Francuzkami, że mają być usunięte, drukiem potem ogłosił:

Kommissya wasza, ktorey obowiązkiem było przelażyć narzekanie nieszczęśliwych, i życzenie tchnących ludzkością, wyrzekła matką większością nielitościwe tych petycy usunięcie. Pan Gaudartin, którego uważać można za tłumacza mniejszej liczby tej Kommissyi, podał środek rozsądny, pełen uszanowania i ufności, który ja tu chcę popierać. Nie sam go tylko popieram. Są w tej tu Izbie ludzie, których poprzedni tryb życia uwalnia od sprawienia się z niego, i którzy drogo nabyli prawa upomnienia się w każdym razie o niezmiennie zasady sprawiedliwości, i o wzgląd na dobro powszechne, nie sądząc się nigdy obowiązani do poświęcenia zemście, i nagrawania się z nieszczęścia. Na publiczną herezję Pana Cotton, zdającego sprawę imieniem większości Kommissyi o petycyach za wygnaniem naszymi, odpowiem względem prawa petycyjnego temi kilku słowy moiego znakomitego przyjaciela niegdyś Karola Foxa, zawierającego się w iedney z mów jego drukiem ogłoszonych: — „Lud używa słusznego i „Konstytucyjnego prawa podawania petycyi Lękać się należy wiszącego niebezpieczeństwa, aby nam lud nie odmówił „ufności swojej, i nie przestał wierzyć święcie Parlamentowi, jeśli obchodzić się będziemy z petycyami zuchwale i z pogardą.“ MCPanowie! Bardzo wiele zaiste było zapalających petycy i trwożliwych adresów. Nie w iedney epoce mniemały fakcy, że potrzeba miłady i zbrodni, i dla tego wszystkie chciały, aby zasamprzód obrońców wolności i towarzyskiego porządku z kraju wypędzić. Lecz, że były w każdym czasie uiarzmiające i dzielące kraie traktaty, że były zuchwale i wytepiające ludzi odezwy, czyliż dla tego wyrzec się nazawsze odezwy i traktatów wypada? Czyliż zapomniane będą nazawsze, a la przypominac będą ustawicznie, owe 8,000, i 20,000 petycyonistów Paryżkich roku 1792, tudzież petycyonistów mieszkańców Lugdunu, Bordeaux i innych

w roku 1793, i owe wszystkie opory tyranii, tak oślakanie zniweczone napadem i ambicyą obcych? — Nie będę rozbiierał ogółu i szczegółów mowy Pana Ministra Sprawiedliwości przeciw petycyom za wygnaniem; lecz, że wspomniał o pierwszych latach rewolucyi, więc i ja pozwolę sobie o nich pomówić. MCPanowie! Gdy Zgromadzenie Konstytucyjne przed rozpuszczeniem siebie wyrzekło zniesienie pociągów do sądu za wykroczenia rewolucyjne, zamieniliśmy tylko tym sposobem na wniosek wyraźne, szczerze i dobroczynne życzenie Ludwika XVI. — Wniosek takowy, iak dawni kolledzy moi ławo sobie przypominieć mogą, iednymyślnie przyjęto. Nie omieszkało pójść za innemi maxymami; z iedney strony, wezwania, i przyjacielskie ofiarowanie czynione współrodakom naszym emigrantom odebrały tę zasmucającą odpowiedź: „Wszystko, albo nic“ — z drugiej, uczynione wnioski względem ustanowienia praw wyjątkowych co do ukarania emigrantów mile były przyjęte z mówniczy narodowej. Roziątrzyły się namiętności; dwie straszne plagi: napadu i anarchii, dały się we znaki w swoich okropnych skutkach, które przyiaciele wolności powściągnąć starali się usilnie. Odtąd prawe dusze i ślachetne serca przewidziały, że z następnych Rządów, których zmiany można było przewidzieć, iakożkolwiek chlubne wezmą nazwisko, iakożkolwiek okryją się chwałą, ten tylko mile od całego narodu będzie przyjęty i widziany, który otwarcie powstanie na ohydny praw i środków wyjątkowych kuźnię, któremi miały się obślakane strony prześladować kolejno. Tak to niedawno ieszcze pod kształtem samowolnych tisi wygnania, tajemnych przydatków do tych list, amnestyi karzący, telegraficznych pociągów do sądu, a mamże powiedzieć? i w skutek wyroku zagranicznych Ministrów, widziano Francuzów wystawionych na niesmaki zaostrzone dwudziestoletniami porażkami i upokorzeniami, będącemi często dobrowolnemi. Pytali się iedni drugich, kiedyż ustanie to przymuszone i niekonstytucyjne ustępowanie z oyczyzny, i czyli szczątki pozbawionych rąk lub nóg wojowników naszych będą mogły być pogrzebane w oyczystey ziemi, ktorey tak chwalebnie bronili? A wy, nie odrzucicież wniosku przysiępienia względem tych petycy do dzien-

nego porządku! Czyliż Deputowani ludu lekką się będą okazać publiczney opinii, Rządowi i Królowi oznaki uszanowania i zauważania, które im niedawno Izba Parów okazała? Nie zaiste MCPanowie; i dla tego głosuję za odesłaniem tych petycyy do Prezesa Rady Ministrów.

Król po naradzie z Ministrami swemi pozwolił Marszałkowi *Soult*, Jenerałowi Hrabie mu *Piré*, Panu *Dirat*, Hrabie mu *Re-al* i *Pommereul*, skazanym na wygnanie ustawą Królewską z dnia 24go Września 1815 roku, i prawem dnia 25go Stycznia 1816 roku, powrócić do Francyy. Względem zaś Pana *Foucher* członka niegdyś Konwencyi Narodowej (a nie *Fouché*, który był Ministrem Policyi za rządów *Bonapartego*), względem PP. *Eschasseriaux*, *Thibaud* i *Lemaillaud* obiętych, iako Królobóycy, prawem dnia 12go Stycznia 1816 roku, zawiesił Król nieograniczenie toż prawo, i pozwolił im powrócić do Francyy. — „Niewiadome ieszcze podobki (wyraził *Dziennik Rozpraw*) tego postanowienia, i niewiadomo także, który ie Minister po Królu, co bydz musi, podpisał. Z porządku, podpisać był powinien Minister Sprawiedliwości. Ależ ten Minister przed kilku dniami tak silnie, i z takim przekonaniem siebie oświadczył i zapowiedział w Izbie Deputowanych, że Królobóycy nigdy a nigdy nie powrócą do Francyy! Czyliżby tak nagle sam się sobie sprzeciwił, lub czyliżby osądził, że, czyniąc różnicę między przywołaniem wygnanca a nieograniczonem zawieszeniem prawa względem niego, ocaliłyby tę swoją sprzeczność? W pierwszym przypadku, byłiby stalem człowiekiem? W drugim, nie sprawiłaby się niezgodnie z powagą Ministra? Sądzić więc należy, że nie on, ale inny Minister powyższe postanowienie Królewskie podpisał.“

Relikwiiie Świętego *Dyonizego* najpierwszego Biskupa Paryzkiego i Apostoła Francyy przeniesiono uroczyscie do kościoła w *St Denis*, przy czem było kilku Biskupów, i liczne duchowieństwo Paryzkie.

z Madrytu 12 Maia.

Bardzo wiele prośb podano Królowi naszemu za wygnańcami Hiszpańskimi, którzy osiedli we Francyy i Anglii; ale podobno będą

bezkuteczne, albowiem Minister wiele u Króla znaczący tak niedawno znakomitey osobie wstawiający się za wygnańcami odpowiedział: „Król niemoże wniczém odmienić postępowania swiego. A potem, wygnańcy pokazują się nieprzyjaciółmi terażniejszego rządu, czy porządku w swoich pismach i listach poprzejmowanych, nareszcie, całem swoim postępowaniem.“ Usłyszawszy taką odpowiedź ta osoba, przestała nalegać na tego Ministra.

Wody mineralne przy mieście *Sacedon* w prowincyi *Cuenza*, bardzo sławne za Rzymian, Gotów i Arabów, a od 400 lat zaniedbane i prawie nieznanne, odzyskały teraz dawną swą wziętość. Wystawiono tam iuz wiele domów, i tę nową osadę na miejscu starożytney *Tyberyi* nazwano *Izabella*. A tak, będzie znowu sławna pod *Ferdynandem VII*, iak była pod *Cesarzem Rzymskim Tyberyszem*.

z Londynu 28 Maja

Spory względem banku w Izbie Niższej ukończyły się we wtorek wieczorem, gdzie na wzór Izby Wyższej postanowiono, ażeby wypłaty banku rozpoczęły się w Lutym 1820 roku w sztabach złotych, nie niżej wszelako od 60 uncyy. Wkrótce wniesione będą w tey mierze bile, i to postanowienie w prawo zamienione będzie.

Dnia 26go kilku członków Izby Niższej powstało mocno przeciw odstąpieniu Turkom miasta *Parga* w Albanii, dawnicy do *Wencyi* należącego. Odpowiedział Lord *Castlereagh*, że to odstąpienie nie iest bynajmniej dziełem kongressu wiedeńskiego, lecz nastąpiło ieszcze 1800 roku, kiedy Turcyja do przystąpiła. Rząd Angielski nie miał prawa zmieniać tych układów, lecz starał się o uzyskanie iak naysposobniejszych prerogatyw dla tamtejszych mieszkańców, i dotąd prowadzi ieszcze układy. Jeżeli zaś nierozsądne postępowanie szczególnych osób wojskowych zapewniło im opiekę Anglii, to bynajmniej Rządu obowiązywać nie może. Co do korespondencyi officerów w 1814 roku, ta będzie złożona, układów zaś z Portą ieszcze złożyć nie można.

Spisują tu śpiesznie officerów na połowie żołdu zostających, którzy weszli w służbę zagraniczną. Gdy zakaz tego jeszcze nie jest niezamieniony w prawo, mnóstwo więc officerów i innych wojskowych śpieszy hurmem do Ameryki południowej, uprzedzając bitu przyzięcie.

Słychać, że ministrowie wniosą do Izby Niższej podatek po 5 od 100 od posiadanego majątku, dla zasłonięcia deficit w opłacie procentu od nowej zaciągniętej pożyczki. Podatek ten nie tyje się bynajmniej dochodu zarobkowego, lecz tylko istotnego majątku; zda się więc, jeżeli przyjdzie do skutku, że i cudzoziemcy, którzy na tutejszych bankach mają kapitały, do ponoszenia go należeć będą.

Przeszłego poniedziałku skazał sąd policyjny nieiakięgo *Debary* włożyć na więzienie od *Bridewell*. Zakradł się on do garderoby Xięcia *York*, gdzie dostał się przełazając mur za pomocą sznura. Tłumaczył się w sądzie, że nie mogąc kilkakrotnie pozyskać przystępu do Xięcia, któremu chciał podać prośbę, chwycił się tego kroku. Że nie znalaziono przy nim żadnej broni, ani narzędzi, surowiej więc ukarany być nie mógł.

Na kanale *Menkland* w *Edynburgu* spuszczone z warsztatu statek żelazny, przeznaczony do przewozu na tym kanale. Ma 65 stóp długości, 12 szerokości a tylko 21 cali zanurza się w wodzie.

W *Gibraltarze* postawiono posąg Xięcia *Wellingtonowi*, ulany z dział zabranych w wojnie Hiszpańskiej pod jego dowództwem.

Między osobliwościami, które po nieboszcze Królowej sprzedają, jest całe *Oyosenasze* wycięte nożyczkami z papieru przez pozabawionego rąk z urodzenia.

Mamy wiadomość, że do *Kadyxcu* przyszedł rozkaz z *Madrytu*, ażeby wysłano stamtąd jak najszybciej dwa okręty z wojskiem do *Lima*. Przeznaczone były tym rozkazem 70działowy okręt *Alexander* i *St Elmo* 50działowy.

Dzienniki nasze ogłosiły następujące dosyć ciekawe szczegóły życia Francuza *Courtois*, perukarza w *Londonie*, który do znacznych przyszedł dostatków — Przed 50 laty przybył do Anglii jako kamerdyner. Służył u kilku znakomitych osób, a przestawszy służyć, najął sklep w domu, gdzie mieszkał do

zgonu, i nie przestał być przez lat jeszcze kilka fryzjerem i perukarzem. Oprócz tego, iął się zyskowego zarobku. Służąc dawniej przy pańskich dworach, otworzył kantor stręczenia służby, za co mu należycie opłacać się musiano. Będących bez służby uczył fryzjerstwa, i tak ich zatrudniał, aż póki nie nastęczył im służby. Tym sposobem zarabiania, i przy oszczędnej życiu, znaczne zebrał pieniądze, które na bank publiczny oddał, powiększając zawsze kapitał procentem. Gdy razu jednego miano obierać *Dyrekcya*, przyszedł *Courtois* do pałacu *Kompanii Indyjskiej*. Uyrzawszy go z zadziwieniem jeden z Lordów, zapytał: — *Courtois! co cię tu sprowadziło?* — *Głosowanie*, odpowiedział. *Alboż akcyonstą jesteś?* — *Jestem.* — *Masz może kilka głosów?* — *Cztery.* — *Proszę cię, abyś, nim do głosowania przystupisz, poprawił mi loki u peruki.* — Uczynił to właściciel czterech głosów (*akcyj*), wynoszących 10,000 funtów szterlingów (400,000 złotych Polskich); lecz dodać należy, iż *Courtois* był iaszczce do owego czasu codziennym iego fryzjerem. Z resztą, był to bardzo uczciwy człowiek, i święcie dopełniający, czego się podjął. W ubiorze nie szedł za modą, bo nosił kapelusz, iaki przed 50 laty noszono, i frak zawsze koloru orzechowego dosyć przetarty.

z *Sztokholmu* 28 *Maja*.

Dnia 2go przyszłego miesiąca uda się Król do obozu w *Skani*, stamtąd zaś po ukończonych obrotach wojennych do *Helsing*, gdzie będzie używał kąpieli morskich.

Polecono urzędowi naszym celnym, ażeby okręty będące własnością Zjednoczonych Stanów Ameryki uważać w równi z okrętami uprzywilejowanych narodów co do cla wozowego i wchodowego.

W *Norwegii* udało się z wielkim pożytkiem zaprowadzić groch Hiszpański *Astragalus Boeticus* zwany, który kawę zastąpić może.

A M E R Y K A.

Jedna z *Gazet Nowego-Yorku* ogłosiła dnia 24go *Kwietnia* domieszczenie z *Kuracao*,

ze Patryoci uderzywszy na cofające się wojsko Hiszpańskie pod dowództwem *Morilla*, połowę jego w sztuki popłatali. — *Morillo* widząc, że mimo usilnej prośby kilkokrotnie ponowionej nie odbiera posiłków z Hiszpanii, uzbroił Murzynów należących do panów nieobecnych w domach, ubrał ich, wywieczył ile mógł, i oddał pod dowództwo officerów Hiszpanów, i z niemi postanowił być dostać się do *Augustury*. Nim wyruszył, dostał 150,000 dollarów z *Hawanny*, które dla zapewnienia sobie wierności tych nowych wojowników rozdał.

Zaszła bitwa pod *San Fernando*, którą Hiszpani ze stratą 2,000 ludzi przegrali, a Patryoci zajęli po niej mocne stanowisko przed *Cumana*. Do tej bitwy należeli i Anglicy, którzy świeżo z Anglii przybyli; oni to bagnetami rozstrzygnęli na stronę Patryotów zwycięstwo. — Admirał ich *Brion* odstąpił *Pann Joly* dowództwa na flocie, który już trzyma w zamknięciu od strony morza miasto *Cumana*. Pułkownik *English* postanowił opasać *Caraccas*.

Gubernator Hiszpański w *Panama* pisał do Gubernatora w *Kartagenie* o posiłki, gdyż Patryoci opanowawszy już *Lima* stolicę Peru, ciągną teraz ku północy, i zapewne na niego uderzą.

OBWIESZCZENIA

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Stosownie do przepisu art: 118 Kodexu cywilnego podaie niniejszem do wiadomości powszechney iż Trybunał cywilny Województwa Mazowieckiego wyrokiem swoim na dniu 30 Marca roku bieżącego 1819 na powództwo *Katarzyny z Kamińskich Czaykowskiej* właścianki ze wsi *Falencina* w Powiecie *Czerskim* Województwie *Mazowieckim* położoney przygotowawczo wydanym nakazał śledzenie nieprzytomności *Antoniego Czaykowskiego* powódki męża, od roku 1812 w *Falencinie* ostatniem jego zamieszkaniu nieprzytomnego, i żadney o sobie wiadomości niedającego. Do uskutecznienia dzieła tego Podśędek Powiatu *Czerskiego* delegowany został.

W Warszawie dnia 21 Maja 1819.

Minister Prezydujący

W. Sobolewski.

Sekretarz Jeneralny

w zastępstwie

Krzywicki.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości

Stosownie do przepisu art: 118 Kodexu cywilnego podaie niniejszem do wiadomości powszechney, iż Trybunał cywilny Województwa *Augustowskiego* wyrokiem swoim na dniu 21 Kwie: 1819 r. na powództwo *Rozalii z Pierzchałów Piekarskiej* w asystencyi męża swego *Josefa Piekarskiego* czyniącey, w mieście *Łomży* zamieszkałej, przygotowawczo wydanym nakazał śledzenie nieprzytomności *Maryanny Pierzchałanki*, powódki siostry rodzoney, od lat 20 w mieście *Nowogrodzie* ostatniem iey zamieszkaniu nieprzytomney, i żadney o sobie wiadomości nie dającej; a do uskutecznienia dzieła tego Podśędek Powiatu *Łomżyńskiego* delegował.

(Data i podpisy iak wyżej).

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości

Stosownie do przepisu art: 118 Kodexu cywilnego podaie do powszechney wiadomości, iż Trybunał cywilny Województwa *Krakowskiego* wyrokiem swoim na dniu 9 Maja r. b. na powództwo *Katarzyny Cnotciny* właścianki w *Motkowicach* w Powiecie *Iędrzejowkim* Województwie *Krakowskim* zamieszkałej stanowczo wydanym uznał nieprzytomność *Wojciecha Cnoty* powódki małżonka od lat czterech nieprzytomnego, i żadney wiadomości o sobie nie dającego.

w Warszawie dnia 28 Maja 1819 roku.

(podpisy iak wyżej)

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości

Stosownie do art: 118 Kodexu cywilnego podaie niniejszem do wiadomości powszechney, iż Trybunał cywilny Województwa *Lubelskiego* wyrokiem swym na powództwo *Katarzyny Tutakowej* we wsi *Swieciechowie* Powiecie *Krańickim* Województwie *Lubelskim* zamieszkałej pod d. 13 Maja r. b: stanowczo wydanym uznał nieprzytomność iey małżonka *Macieja Tutaka* przeszło od lat czterech ani o życiu, ani miejscu swego pobytu żadney wiadomości niedającego.

W Warszawie dnia 3 Czerwca 1819 roku

(podpisy iak wyżej)

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Stosownie do przepisu art: 118 Kodexu cywilnego podaie niniejszem do powszechney

wiadomości, iż Trybunał cywilny Woiewództwa Kaliskiego wyrokiem swoim w dniu 31 Marca r. b. na powództwo Katarzyny z Jadamiaków Bolekovej, we wsi Kuznica Grabowska zwanej, Obwodzie Wieluńskim Woiewództwie Kaliskim zamieszkałej przedstanowczo wydanym nakazał śledzenie nieprzytomnego przeszło od lat 4 męża powódki Jana Bolek, żadney dotąd ani o życiu, ani miejscu pobytu wiadomości niedającego; do uskutecznienia rzeczzonego śledztwa Podsejda Sądu Pokoju Powiatu Wieluńskiego delegował.

w Warszawie dnia 4 Czerwca 1819 r.

(podpisy iak wyżej).

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Stosownie do przepisów art: 118 Kodexu cywilnego podaje do powszechney wiadomości, iż Trybunał Cywilny Woiewództwa Podlaskiego wyrokiem swym w dniu 25 Maja r. b. na powództwo Antoniny z Przychodniów Pawłowskiej, w mieście Stężycy w Powiecie Żelichowskim Woiewództwie Podlaskim zamieszkałej stanowczo wydanym uznał za nieprzytomnego męża powódki Jana Pawłowskiego, przeszło od lat 14 z miejsca zamieszkania swego niewiadomego, i dotąd żadney ani o życiu, ani miejscu pobytu swego wiadomości niedającego.

w Warszawie dnia 3 Czerwca 1819 r.

(podpisy iak wyżej).

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Stosownie do przepisu art: 118 podaje do powszechney wiadomości, iż Trybunał cywilny Woiewództwa Lubelskiego wyrokiem swym w dniu 15 Maja r. b. na powództwo Sebastjana Woycika włościanina we wsi Krępcu Powiecie Woiewództwie Lubelskim mieszkającego przedstanowczo wydanym nakazał śledzenie żony powoda Maryanny Woycikowej ieszcze w roku 1739 z zamieszkania oddaloney, i dotąd ani o życiu ani miejscu swego pobytu wiadomości niedającej. Do uskutecznienia rzeczzonego śledztwa Podsejda Powiatu Lubelskiego delegował.

w Warszawie dnia 4 Czerwca 1819.

(podpisy iak wyżej)

DONIESIENIA.

Dzierżawa dochodów tabaczných otrzymawszy od fabryk (z których zapisuie zagraniczne tabaki) jako to: tabakę Manufacture Royale de Paris w złotych i niebieskich etykietach, oraz tabakę Offenbach—Maroco, Rabat; chcąc takowy obrócić na

korzyść publiczności, postanowiła na przyszłość od daty ogłoszenia niniejszego sprzedawać pierwszy gatunek, zamiast dotąd po złotych 26, po 22, drugi, zamiast po złotych 18, po 14, a ostatni zamiast złotych 9, po złotych 7 za funt, o czém ma zaszczyt donieść Publiczności. — w Warszawie d. 1 Czerwca 1819 roku.

Podpissany wyczytawszy w dodatku pierwszym do Numeru 43 Gazety Korrespondenta Warszawskiego uwiadomienie przez Mateusza Zrazowskiego do druku podane, aby nikt obligacyi urzędowych przez niego na summy złotych Polskich 42,000, i złotych Polskich 8,000 na rzecz podpisanego wystawionych nie nabywał z przyczyny iakoby nieodebraney waluty onych, sądzi za rzecz potrzebną oświadczyć, że podobne krzywdzące ogłoszenia ani miejsca, ani prawnego skutku mieć nie mogą, bo raz, oczywistą jest rzeczą, że Zrazowski nie byłby wystawiał drugiey obligacyi na złotych Polskich 8,000 w czasie późniejszym, gdyby na wczesniejszą przed sześciu miesiącami wystawioną summe złotych Polskich 42,000 nieotrzymał; powtóre zaś, całe dotąd w kraju naszym obowiązujące prawodawstwo nie dozwala, ani przepisuię nigdzie podobnego zabezpieczającego środka. Zrazowski więc, kiedy proces o walutę tych obligacyi rozpoczął, winien cierpliwie skutku onego oczekiwać, a nie czynić nikogo przed publicznością przez iednostronne i bezasadne uwiadomienia.

Gabryel Berksohn.

W domu przy ulicy Długiej pod Numerem 489 lit: B. na drugim pięttrze znajduje się do sprzedania ieden pantalion, o którego dobroci i cenie w każdym czasie dowiedzieć się tamże można.

Pewna osoba uzdatniona dostatecznie w przedmiotach administracyynych rządu dóbr ziemiańskich, a później Rządu krajowego, życzy sobie wejść w obowiązki rachmistrza jeneralnego dóbr obszernych prywatnych; przy dowodach kwalifikacyi swojej do tego, może mieć i znamienite rekomendacye zaręczające. Zgłosić się o tę osobę można do księgarni przy ulicy S. Jańskiey pod liczbą 12

Do daisiejszego Numeru Gazety naszej dołącza się Numer XX ROZMAITOŚCI.

DODATEK